Na ostatnim wykładzie oglądaliśmy różne przypadki, w których maszynka równań różniczkowych nie zachowywała się tak, jakbyśmy chcieli. Widać też, że przypadki nie były dobrane pod kątem bardzo ekscentrycznych funkcji typu  $x\sin\left(\frac{1}{x}\right)$ . Możemy próbować zawężać dziedzinę dopuszczalnych warunków brzegowych ale kryteria "fizyczne", "niefizyczne" tym razem nam nie pomogą. Dzisiaj spróbujemy rozwiązań w postaci szeregu potęgowego. Dla oscylatora harmonicznego kiedyś nam się udało - wstawiliśmy szereg formalny, potem znaleźliśmy przepis na współczynniki i wyszedł  $\sin(x)$  lub  $\cos(x)$  jako rozwinięcie w szereg Taylora. Zobaczymy jak taka procedura zadziała w przypadku 2-D. Podobne podejście zastosowaliśmy w II semestrze, gdzie zamiast ogólnego przypadku, rozważaliśmy sytuację 2-D.

Wyobraźmy sobie, że szukamy funkcji  $u:\mathbb{R}^2\supset\Omega\to\mathbb{R},$  spełniającą równanie

$$\begin{split} &a(x,y,u,u_{,x},u_{,y})u_{,xx}+2b(x,y,u,u_{,x},u_{,y})u_{,xy}+\\ &+c(x,y,u,u_{,x},u_{,y})u_{,yy}=-d(x,y,u,u_{,x},u_{,y}). \end{split}$$

Gdzie a,b,c - funkcje, klasa do ustalenia. Nasze rozwiązanie zadaje jakąś powierzchnię  $z=u(x,y),\,(x,y)\in\Omega$  w  $\mathbb{R}^3$ , musimy podać tylko warunek brzegowy na przykład

$$u(x,y)|_c = h(x,y)|_c$$

gdzie c - krzywa na płaszczyźnie xy, czyli  $c \in \Omega$ , a h - jakaś zadana funkcja. W przypadku równania II rzędu samo  $h(x,y)|_c$  nie wystarczy, potrzebne jeszcze będą pochodne na brzegu, najpierw jednak sparametryzujmy c na przykład tak

$$c = \{(x, y) \in \Omega, x = f(s), y = g(s), s \in I \subset \mathbb{R}\}.$$

Przy takiej parametryzacji możemy zapisać

$$|h(x,y)|_{c} = h(s) = h(f(s),g(s))$$

i wprowadzić w  $\mathbb{R}^3$  krzywa  $\Gamma$  :

$$\Gamma = \left\{ (x, y, z) \in \mathbb{R}^3, x = f(s), y = g(s), z = h(s), s \in I \right\}.$$

**Plan:** Wybierzemy punkt $P\subset \Gamma$ i spróbujemy wokół tego punktu znaleźć wszystkie możliwe pochodne u(x,y) :

$$u_{,x}|_{P}, u_{,y}|_{P}, u_{,xx}|_{p}, \dots$$

Dzięki znajomości tych pochodnych, będziemy mogli zapisać u(x,y) w postaci szeregu, czyli "wzoru Taylora" - w cudzysłowie, bo nie wiemy, czy będzie on zbieżny.

## trochę o warunkach brzegowych

Nasze równanie jest drugiego stopnia więc na brzegu  $\Gamma$  powinniśmy kontrolować także pochodne (zamiast (x,y) może być (t,x)). Czyli

$$\begin{cases} u(f(s), g(s)) = h(s) \\ u_{,x}(f(s), g(s)) = p(s) \\ u_{,y}(f(s), g(s)) = q(s) \end{cases}.$$

Na brzegu zadajemy h(s). Dlaczego nie p(s) i q(s)? Bo krzywa c(f(s),g(s)) niekoniecznie musi współpracować ze współrzędnymi (x,y). Zauważmy, że jeżeli

$$h(s) = u(f(s), g(s))$$

$$\frac{\partial h}{\partial s} = \frac{\partial u}{\partial x} \frac{\partial f}{\partial s} + \frac{\partial u}{\partial y} \frac{\partial q}{\partial s} = p(s)f'(s) + q(s)g'(s).$$

Czyli p(s) i q(s) nie są w pełni niezależne - składowa warunków brzegowych wzdłuż parametryzacji jest kontrolowana przez  $\frac{\partial h}{\partial s}$ . Co jest niezależnym elementem układanki? - Składowa normalna do  $\Gamma$  w punkcie P, czyli

$$X(s) = \frac{\partial}{\partial n} u(f(s), g(s)) = \mathbf{n} \nabla u(f(s), g(s)).$$

Ale jeżeli  $\left(\frac{\partial f}{\partial s}, \frac{\partial g}{\partial s}\right)$  - styczne do c, to

$$(-g'(s), f'(s)) \cdot \frac{1}{\sqrt{(f')^2 + (g')^2}}$$

będą normalne. Więc

$$X(s) = -u_{,x}g'(s) + u_{,y}f'(s) \cdot \frac{1}{\sqrt{(f')^2 + (g')^2}},$$

ostatecznie:

$$u(f(s), g(s)) = h(s)$$

$$u_{,x}(f(s), g(s)) = p(s)$$

$$u_{,y}(f(s), g(s)) = q(s)$$

$$p(s)f'(s) + q(s)g'(s) = h'(s)$$

$$-p(s)g'(s) + q(s)f'(s) = X(s).$$

W ten sposób zgraliśmy układ współrzędnych z geometrią  $\Gamma$  w punkcie P. Oczywiście, znająć równanie krzywej  $\Gamma$ , czy c możemy tak lokalnie dobrać układ

współrzędnych, że  $u_{,x}$  będzie np. normalny do  $\Gamma$ , a  $u_{,y}$  styczny, a do tego h(s) w punkcie P będzie równe zero, bo naszew rozwiązanie jest zawsze lokalne. Czas więc na procedurę znajdowania pochodnych. Wiemy, że

$$u_{,x}(f(s), g(s)) = p(s)$$
  
 $u_{,y}(f(s), g(s)) = q(s).$ 

Po zróżniczkowaniu i dorzuceniu wyjściowego równania otrzymujemy

$$\begin{cases} p'(s) = u_{,xx}(f(s), g(s))f'(s) + u_{,xy}(f(s), g(s))g'(s) + 0u_{,yy} \\ q'(s) = 0u_{,xx} + u_{,yx}(f(s), g(s))f'(s) + u_{,yy}(f(s), g(s))g'(s) \\ -d(f(s), g(s), h(s), p(s), q(s)) = au_{,xx} + 2bu_{,xy} + cu_{,yy}. \end{cases}$$

Gdzie a=a(f(s),g(s),h(s),p(s),q(s)) i analogicznie b i c. Widzimy, że z powyższego układu wyliczymy  $u_{,xx},u_{,xy},u_{,yy}$ , jeżeli

$$\det \begin{bmatrix} f'(s) & g'(s) & 0\\ 0 & f'(s) & g'(s)\\ a & 2b & c \end{bmatrix} \neq 0.$$

Widzimy tutaj jak istotne może być zgranie (albo nie) krzywej, na której zadamy warunki brzegowe z wewnętrzną strukturą równania wyznaczoną przez a,b,c. Jeżeli det  $|| \neq 0$ , to możemy rozwiązać układ równań i wyznaczyć  $u_{,xx},u_{,xy},u_{yy}$  w punkcie P. Co z wyższymi pochodnymi? Możemy zróżniczkować równanie po  $\frac{\partial}{\partial x},\frac{\partial}{\partial y},\frac{\partial}{\partial z}$ 

$$\begin{split} &-d(x,y,u,u_{,x},u_{,y})|_{P}=\left.a\left(\right)u_{,xx}+2b\left(\right)u_{,xy}+c\left(u_{,yy}\right)|_{P}\\ &\left.\frac{\partial}{\partial x}\left(-d(x,y,u,u_{,x},u_{,y})\right)\right|_{P}=a\left(\right)u_{,xxx}+2b\left(\right)u_{,xyx}+c\left(\right)u_{yyx}+\\ &+\left.\left(\frac{\partial a}{\partial x}u_{,xx}+2b\frac{\partial b}{\partial x}u_{,xy}+\frac{\partial c}{\partial x}u_{,yy}\right)\right|_{P}. \end{split}$$

Jest fajnie, bo ostatni wyraz znamy. Z drugiej strony

$$\begin{split} &\frac{\partial}{\partial x} \left. (d(x,y,u=z,u_{,x},u_{,y})|_{P} = d_{,x}(f(s),g(s),h(s),p(s),q(s)) + \right. \\ &+ d_{,z}(f(s),g(s),h(s),p(s),q(s))u_{,x}(f(s),g(s)) + \\ &+ d_{,p} \left. () \, u_{,xx}(f(s),g(s)) + \right. \\ &+ d_{,q} \left. () \, u_{,xy}(f(s),g(s)) . \end{split}$$

Reasumując, coś, co znamy  $= au_{,xxx} + 2bu_{,xxy} + cu_{,xyy}$ . Do tego

$$\frac{d}{ds}(u_{,xx}(f(s),g(s))) = u_{,xxx}f'(s) + u_{,xxy}(f(s),g(s))q'(s)$$

$$\frac{d}{ds}(u_{,xy}(f(s),g(s))) = u_{,xyx}f'(s) + u_{,xyy}(f(s),g(s))q'(s)$$

$$\frac{d}{ds}(u_{,yy}(f(s),g(s))) = u_{,yyx}f'(s) + u_{,yyy}(f(s),g(s))q'(s).$$

I mamy układ równań

Warunek dostajemy taki

$$\det \begin{bmatrix} a & 2b & c & 0 \\ f'(s) & g'(s) & 0 & 0 \\ 0 & f'(s) & g'(s) & 0 \\ 0 & 0 & f'(s) & g'(s) \end{bmatrix} \neq 0,$$

czyli to samo co wcześniej. Jeżeli założymy, że a,b,c,d są różniczkowalne tak bardzo, że aż do dowolnego stopnia (analityczne), to znaleziony ciąg pochodnych odtworzy nam szukany szereg. Jest tylko mały detal związany z pokazaniem, że szereg taki jest zbieżny (smileyface.jpg). Ale za to w nagrodę mamy istnienie rozwiązania (bo właśnie je zbudowaliśmy) oraz twierdzenie, że gdy a,b,c,d są analityczne, to innego rozwiązania nie ma.

Pytanie 1. Co się stanie, gdy

$$\det \begin{bmatrix} a & 2b & c \\ f'(s) & g'(s) & 0 \\ 0 & f'(s) & g'(s) \end{bmatrix} = 0?$$

Widzimy, że nie da się wtedy odnaleźć wyższych pochodnych i metoda nie działa.

Przykład 1. (ale też trochę pytanie)

Jak wygląda równanie krzywej, dla której  $\Delta=0$ dla równania falowego

$$u_{.tt} + 0 \cdot u_{.tx} - c^2 u_{.xx} = 0$$
?

W naszych literkach wychodzi

$$a = 1, \quad b = 0, \quad c = -c^2.$$

Czyli

$$\det \begin{bmatrix} 1 & 0 & -c^2 \\ t'(s) & x'(s) & 0 \\ 0 & t'(s) & g'(s) \end{bmatrix} = 0 \implies (x'(s))^2 - c^2 (t'(s))^2 = 0.$$

Czyli  $x'(s) = \pm ct'(s)$ , czyli dostajemy dwie proste x - ct = 0 i x + ct = 0, czyli po prostu stożek świetlny!

Wniosek: na stożku świetlnym nie zadajemy warunków brzegowych, bo to niegrzeczne.

## Przykład 2. Niech

$$\begin{cases} u_{,xx} + u_{,yy} = 0 \\ u(x,0) = g(x) \end{cases}.$$

Czy istnieje  $g(x) \in \mathcal{C}^{\infty}$ , takie że równanie nie ma rozwiązań?

Pamiętamy, że jeżeli u(x,y) (lub u(x+iy)) jest holomorficzna, to spełnia warunki Cauchy-Riemmana.

Wymyślmy funkcję, która jest gładka, ale nieanalityczna... na przykład taka

$$f(x) = \begin{cases} e^{-\frac{1}{x}} & x > 0\\ 0 & w \ p.p. \end{cases}$$

Wtedy szereg  $f(s) = \sum_k e^{-\sqrt{k}} \cos(kx)$  nie jest zbieżny. Jeżeli więc f - holomorficzna i  $u(x,y) = \Re f$ , to

$$u_{,xx} + u_{,yy} = 0$$
,  $gdy f = u(x,y) + iv(x,y)$ .

Oznacza to, że u jest analityczna (musi być). Więc jeżeli na brzegu zadamy funkcję nieanalityczną, to rozwiązanie nie będzie istnieć (o ile udowodnimy mówiące o tym twierdzenie).

## Przykład 3. (równanie przewodnictwa)

Mamy znane równanie

$$u_{.t} - u_{.xx} = 0.$$

W naszych literkach to jest a = 0, b = 0, c = -1.

$$\det \begin{bmatrix} 0 & 0 & -1 \\ t'(s) & x'(s) & 0 \\ 0 & t'(s) & x'(s) \end{bmatrix} = 0.$$

Czyli  $(-1)(t'(s))^2 = 0$ , czyli t = const. Zauważmy, że t = const oznacza, że na przykład t = 0 i to właśnie nasze ulubione sposoby zadawania warunków brzegowych.

Przykład 4. Znowu drut (przykład Kowalewskiej)

$$\begin{cases} u_{,t} - u_{,xx} = 0 \\ u(x,0) = \frac{1}{1+x^2} \end{cases}.$$

Załóżmy, że

$$u(x,t) = \sum_{m,n \geqslant 0} a_{m,n} \frac{x^m t^n}{m! n!},$$

 $gdzie \ a_{m,n} = D^{m,n}u \ w \ zerze. \ Dla \ t = 0,$ 

$$u(x,t) = \frac{1}{1+x^2} = \frac{1}{1-(-x^2)} = \sum_{m \ge 0} (-1)^m x^{2m}.$$

Czyli  $a_{2m,0} = (-1)^m (2m)!$ ,  $a_{2m+1,0} = 0 \cdot (2m)! = 0$ . Tylko dla n = 0 szereg u(x,0) daje niezerowy układ. Ale

$$a_{m,n} = \frac{\partial^{m+n}}{\partial x^m \partial t^n}.$$

Wiec

$$a_{m,n+1} = \frac{\partial^{m+n+1}}{\partial x^m t^{n+1}} u(0) = \frac{\partial^{m+n}}{\partial x^m \partial t^n} \frac{\partial}{\partial t} \left( u(0) \right) = \frac{\partial^{m+n}}{\partial x^m \partial t^n} \frac{\partial^2}{\partial x^2} \left( u(0) \right).$$

Czyli  $a_{m,n+1} = a_{m+2,n}$ . Czyli jeżeli  $a_{m,n+1} = a_{m+2,n}$  i  $a_{2n,0} = (-1)^m (2m)!$  i  $a_{2m+1,0} = 0$ , to znaczy, że

$$a_{2m,n} = a_{2m+2n,0} = (-1)^{m+n} (2m+2n)!$$
  
 $a_{2m+1,n} = a_{2m+1+2n,0} = a_{2(m+n)+1,0} = 0.$ 

Zatem (dla u już nie na brzegu)

$$u(x,t) = \sum_{m,n \ge 0} \frac{a_{2m,n} x^{2m} t^n}{(2m)! n!} = \sum_{m,n \ge 0} (-1)^{m+n} (2m+2n)! \frac{x^{2m} t^n}{(2m)! n!}.$$

Ale

$$\frac{(2m+2n)!}{(2m)!n!} \stackrel{m=n}{=} \frac{(4n)!}{(2n)!n!}.$$

 $I z kryterium d'Alemberta \frac{a_{n+1}}{a_n}$ 

$$\frac{(4(n+1))!}{(2(n+1))!(n+1)!} \frac{(2n)!n!}{(4n!}.$$

 $Czyli\ problem$ 

$$\begin{cases} u_{,t} - u_{,xx} = 0 \\ u(x,0) = \frac{1}{1+x^2} \end{cases}.$$

Nie ma rozwiązania analitycznego!